

BÓG POWOŁUJE TEŻ MŁODYCH MĘŻCZYZN

Jezus powoływał na apostołów bardzo młodych ludzi. Wielu ludzi uważa, że trzeba mieć co najmniej 60 lub 65 lat, aby zostać apostołem, ale Jezus wybierał na swoich apostołów trzydziestolatków. Kiedy Jezus umarł, to też miał zaledwie 33 lata, a Jego apostołowie byli młodsi niż On, bowiem żydowscy nauczyciele zawsze wybierali na swoich uczniów mężczyzn młodszych od siebie. Dlatego w dniu Pięćdziesiątnicy Jan mógł mieć zaledwie 30 lat.

Kiedy Jezus powoływał tych młodych mężczyzn, to nie patrzył na ich doświadczenie, tylko na ich szczerość. To w dniu Pięćdziesiątnicy zostali namaszczeni Duchem Świętym i ponad naturalnie wyposażeni, aby mogli być apostołami Pana. Doświadczenie i dojrzałość przyszedł później.

Tymoteusz też otrzymał powołanie do apostołstwa w bardzo młodym wieku (1Tm 4:12). Dzisiaj Bóg też powołuje do służby młodych mężczyzn, ale tylko tych, którzy są pokorni, bo największym zagrożeniem, na które jest narażony każdy człowiek powołany przez Boga, jest duchowa pycha.

W Indiach widziałem już wielu młodych mężczyzn powołanych przez Boga, którzy odpadli od swojego powołania, bo gdy tylko Bóg zaczął ich używać, to większość z nich popadła w pychę i zaczęła sobie przywłaszczać chwałę należną Bogu - dlatego Bóg musiał ich odsunąć. Z kolei inni szukali świeckiego komfortu i skończyli jako etatowi pracownicy zachodnich instytucji kościelnych, które wypłacają im wysokie pensje. W ten sposób zeszli z prostej drogi i wstąpili na drogą Bileama (który umiłował zapłatę za czynienie nieprawości). W jeszcze innych przypadkach pociągało ich piękno "Dalil" i tracili namaszczenie z tego samego powodu, co Samson. W ten sposób zaprzepaściło swoje powołanie i Boże namaszczenie już wielu młodych mężczyzn, którzy szukali mamony i własnej chwały, aby zaspokoić swoje pożądliwości.

Dlatego dzisiaj jest niewielu Bożych proroków w Indiach, którzy bez obaw głoszą Słowa Boga, bo nie są zainteresowani mamoną, wdziękami kobiet, ani aprobatą ludzi. Dzisiaj rzadko można takich spotkać, bo większość z tych, których powołał Bóg, zdryfowała i upadła.

Ofiarą miłą Bogu jest skruszony duch. Bóg będzie cię używał do póki będziesz skruszony i pokorny, ale w dniu, w którym zaczniesz myśleć, że jesteś kimś nadzwyczajnym z powodu objawień, które otrzymałeś od Boga lub z powodu służby, którą powierzył ci Bóg, w tym samym dniu zaczniesz dryfować i Bóg będzie musiał cię odsunąć. Prawdopodobnie nadal zachowasz pozycję starszego zboru, ale w wieczności odkryjesz, że zmarnowałeś swoje życie.

Zac Poonen

God Calls Young Men / 04.12.2022